

**PROTOKÓŁ Nr V/2007**  
**z Sesji Rady Powiatu w Ostródzie**  
**z dnia 29 stycznia 2007r.**

Obrady rozpoczęto o godz. 14.15, zakończono o godz. 17.15.  
Podjęto uchwały od Nr V/24/2007 do Nr V/27/2007.

W sesji uczestniczyło 22 radnych, zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

Przewodniczący Rady Bogdan Purzycki otworzył V Sesję Rady Powiatu w Ostródzie, zwołaną w trybie art. 15 ust. 7 ustawy o samorządzie powiatowym, powitał radnych, pracowników Starostwa, przybyłych gości i na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Powiatu.

Wniosek Zarządu o zwołanie Sesji stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

W sesji uczestniczyli:

- Wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej PZOZ w Ostródzie SA Aleksander Kondrusik,
- Sekretarz Rady Nadzorczej PZOZ w Ostródzie SA Maria Cudnoch.

Na sekretarza obrad przewodniczący powołał radnego Bogusława Fijasa.

Następnie Przewodniczący złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o nowy punkt Nr 4 w brzmieniu: „Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji Rady Powiatu na 2007 rok.”

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt w brzmieniu: „Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przekształcenia Zespołu Szkół Agro-Ekonomicznych w Dobrocinie i wyłączenia z Zespołu typów szkół kształcących w zawodach nierolniczych.” Wicestarosta poinformował, że zmiana dotyczy zapisu § 5 tej uchwały, który brzmi: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, z mocą obowiązującą od dnia podpisania porozumienia pomiędzy Zarządem Powiatu w Ostródzie a Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi” a powinien brzmieć „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie rozszerzenia porządku obrad o nowe punkty 4 i 5 w proponowanym brzmieniu. Dotychczasowe punkty 4 i 5 porządku obrad otrzymałyby numerację 6 i 7.

W chwili głosowania na sali obecnych było 20 radnych.  
Rada 19 głosami „za” i 1 głosem „wstrzymującym się” wyraziła zgodę na rozszerzenie porządku obrad o proponowane punkty.

Wobec powyższego porządek obrad brzmiał następująco:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Podjęcie uchwały w sprawie wstąpienia kandydata w miejsce wygasłego mandatu.

3. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości pożyczki.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji Rady Powiatu na 2007 rok.
5. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przekształcenia Zespołu Szkół Agro-Ekonomicznych w Dobrocinie i wyłączenia z Zespołu typów szkół kształcących w zawodach nierolniczych.
6. Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie między sesjami i z realizacji uchwał Rady.
7. Interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych.

Pierwszym punktem porządku obrad było przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji. Uwag do protokołu nie zgłoszono. W chwili głosowania na sali obecnych było 20 radnych. Rada jednogłośnie przyjęła protokół z IV Sesji Rady Powiatu.

Podjęcie uchwały w sprawie wstąpienia kandydata w miejsce wygasłego mandatu było drugim punktem porządku obrad.

Przewodniczący poinformował, że w związku ze stwierdzeniem wygaśnięcia mandatu radnego Pana Jarosława Żyty, Komisarz Wyborczy wskazał Pana Cezarego Wawrzyńskiego, który uzyskał kolejno największą liczbę głosów. Pismo Komisarza Wyborczego stanowi załącznik Nr 3 do protokołu.

Radny Ryszard Bogucki stwierdził, że ma wątpliwości co do wstąpienia Pana Cezarego Wawrzyńskiego w miejsce wygasłego mandatu, ponieważ w ubiegłym roku został on skazany prawomocnym wyrokiem sądu.

Pan Cezary Wawrzyński odpowiedział, że nie został skazany za przestępstwo umyślne z oskarżenia publicznego.

Radca Prawny Marzena Koziorowska wyjaśniła, że jeżeli nie było skazania za przestępstwo umyślne z oskarżenia publicznego, to nie ma przeszkód do objęcia mandatu.

Radny Stanisław Brzozowski proponował, aby Pan Cezary Wawrzyński przedstawił jakiś dokument potwierdzający brak skazania, ponieważ prasa swego czasu informowała o tym fakcie.

Radny Jerzy Adamowicz powiedział, że aby się przekonać o braku skazania, można złożyć zapytanie do rejestru skazanych, natomiast uchwałę o wstąpieniu Pana Wawrzyńskiego w miejsce wygasłego mandatu podjąć na następnej sesji.

Radny Jerzy Grubba stwierdził, że podczas wstępowania radnej Ireny Jara i radnego Mieczysława Piaścika w miejsce wygasłych mandatów, nie było pytań, czy są skazani czy nie. Zapytał, czy teraz każdy radny będzie pytany o karalność.

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że Pan Cezary Wawrzyński był radnym poprzedniej kadencji i, skoro został skazany, powinien utracić mandat. Nic takiego się nie stało, więc nie ma powodu, aby teraz nie mógł objąć tego mandatu.

Radca Prawny Marzenna Koziorowska, zapytana przez przewodniczącego, odpowiedziała, że wcześniej sprawa ta nie była stawiana pod obrady Rady. Zgodnie z ordynacją wyborczą, osoba karana za przestępstwo umyślne ścigana z oskarżenia publicznego, nie ma prawa wybieralności.

Radny Cezary Pec powiedział, że przepis w Ordynacji wyborczej mówi o przestępstwie umyślnym z oskarżenia publicznego, a skoro wszyscy czytali prasę, to wiedzą, że to nie było takie przestępstwo. „Sprawa nie była nawet w sądzie, – stwierdził radny – w związku z tym Pan Wawrzyński nie utracił prawa wybieralności.”

Radny Jerzy Grubba stwierdził, że od półtora miesiąca jest próba włączenia Pana Cezarego Wawrzyńskiego do grona radnych i każda próba jest torpedowana przez stronę rządzącą. Przypomniał słowa Starosty sprzed kilku sesji: „Weźmy się do roboty, dość politykowania.”

Radny Ryszard Bogucki wyjaśnił, że czytał w prasie o ukaraniu Pana Wawrzyńskiego i nie wie, czy to było oskarżenie publiczne, czy nie.

Radna Irena Jara przypomniała, że odwołanie byłego Wicestarosty Andrzeja Mańki było przyspieszane ze względu na nagłośnienie przez media. Teraz z kolei mówi się, że przy podejmowaniu decyzji przez Radę nie powinno się sugerować artykułami w prasie.

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że jednocześnie można skierować zapytanie do rejestru sądowego i przyjąć pana Wawrzyńskiego w poczet radnych.

Radny Jerzy Kruszewski powiedział, że pan Jarosław Żyta zrzekł się mandatu wcześniej i wiadomo było kto wstępuje w miejsce wygasłego mandatu. Nikt tematu skazania pana Wawrzyńskiego nie podnosił. Zdaniem radnego, jest to celowe działanie mające na celu odwlekanie faktu wstąpienia w miejsce wygasłego mandatu. „Z zapytaniem do rejestru skazanych można było wystąpić już wcześniej”.- powiedział radny.

Radny Bogusław Fijas zaproponował, aby pan Przewodniczący wystąpił do rejestru skazanych z zapytaniem o karalność wszystkich radnych. Powiedział, że zgodnie z ustawą, Rada na następnej sesji po wygaśnięciu mandatu przyjmuje uchwałę o wstąpieniu następnego kandydata. Radny zapytał radcę prawnego, czy Rada może odwlekać przyjęcie następnego radnego i nie podjąć w dniu dzisiejszym uchwały.

Radca Prawny Marzenna Koziorowska odpowiedziała, że zgodnie z Ordynacją wyborczą, po stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu radnego, Rada podejmuje na następnej sesji uchwałę o wstąpieniu na jego miejsce kandydata z tej samej listy.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że przed poprzednią sesją nie dotarło pismo, tylko fax, od Komisarza Wyborczego, który wskazuje następnego kandydata, dlatego Rada nie mogła podjąć takiej uchwały.

Radna Elżbieta Głowacka-Kutarba poprosiła o 5 minut przerwy w obradach.

Przewodniczący zarządził przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady i poinformował, że stosownie do postanowień art.20 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym, radny przed objęciem mandatu składa ślubowanie.

Poprosił wszystkich o powstanie, a Pana Cezarego Wawrzyńskiego o złożenie ślubowania.

Radny Cezary Wawrzyński odczytał rotę ślubowania w brzmieniu:

„Uroczycie ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu Polskiego, strzec suwerenności i interesów Państwa Polskiego, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej Powiatu i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej.”

Następnie Przewodniczący odczytał treść projektu uchwały.

W chwili głosowania na sali obecnych było 21 radnych.

Uchwała Nr V/24/2007 w sprawie wstąpienia kandydata w miejsce wygasłego mandatu, została podjęta przy 13 głosach „za”, 8 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.

Radny Cezary Pec poprosił o możliwość złożenia ślubowania, w związku z tym, że na pierwszej Sesji Rady Powiatu nie odczytał rotę ślubowania. Powiedział, że chciałby złożyć ślubowanie, żeby nie było wątpliwości, czy jest radnym, czy nie. Radny stwierdził, że ten sposób ślubowania, w jaki ślubowali radni naszej Rady, został zakwestionowany przez Wojewodę Podlaskiego.

Przewodniczący powiedział, że tak jak nasi radni, ślubowali radni w większości rad innych powiatów. W Województwie Podlaskim ślubowanie odbyło się w zupełnie inny sposób niż u nas. „Wojewoda ma 30 dni na stwierdzenie nieważności uchwał i do tej pory nie unieważnił nam żadnej uchwały.” – stwierdził przewodniczący.

Radny Cezary Pec stwierdził, że w Statucie Powiatu Ostródzkiego nie ma takich uregulowań, wobec tego należy ślubować zgodnie z uregulowaniami zawartymi w ustawie. Ustawa o samorządzie gminy dokładnie reguluje sposób ślubowania, natomiast o samorządzie powiatowym nie. „Upieram się przy tym, że nasze ślubowanie jest nieważne i chciałbym to ślubowanie złożyć, zgodnie z zapisem w ustawie.”

Radny Jerzy Adamowicz stwierdził, że skoro radny Pec wiedział o niewłaściwym ślubowaniu, to dlaczego nie powiedział o tym.

Radny Cezary Pec odpowiedział, że dowiedział się 9 stycznia i od tego czasu jest to pierwsza sesja Rady Powiatu.

Radny Stanisław Brzozowski, który prowadził I Sesję Rady Powiatu do momentu wyboru przewodniczącego, stwierdził, że jeśli w Statucie nie ma szczegółowych

zapisów, to odwołuje się do ustawy systemowej. Nie ma dowolności w interpretacji przepisów. W ustawie o samorządzie gminnym jest dokładnie zapisane, jak należy ślubować, a system jest jeden. Jeśli nie ma zapisu w Statucie, to się należy odwoływać do prawa systemowego.

Radca Prawny Marzena Koziorowska powiedziała, że w Augustowie powstał bałagan, bo radni różnie ślubowali: jedni odczytali rotę ślubowania, inni nie. Nasi radni wypowiadali słowo „ślubuję”, po uprzednim odczytaniu przez radnego seniora rotę. Chodzi o złożenie oświadczeń woli, która została przez radnych w pełni świadomie złożona.

Wojewoda naszych uchwał nie uchylił i stoi na stanowisku, że nie ma podstaw do kwestionowania sposobu ślubowania.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że Wojewoda nie uchylił mandatów radnych dlatego, że leżały przed nimi karteczki, tylko że radni nie odczytali rotę ślubowania. „Pan Pec złożył wniosek i należy się do niego ustosunkować.”

Przewodniczący stwierdził, że w takim razie jest to wniosek o rozszerzenie obrad i zarządził głosowanie w sprawie rozszerzenia porządku obrad o punkt dotyczący ślubowania radnego Cezarego Peca.

W chwili głosowania na sali obecnych było 22 radnych.

Rada, 8 głosami „za” i 14 głosami „przeciw”, nie wyraziła zgody na rozszerzenie porządku obrad o ten punkt.

Kolejnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości pożyczki.

Przewodniczący odczytał, skierowane do radnych, pismo Rady Nadzorczej Powiatowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostródzie SA w sprawie udzielenia pożyczki w wysokości 1 000 000 zł na finansowanie bieżącej działalności. Pismo stanowi załącznik Nr 5 do protokołu.

Radny Jerzy Grubba stwierdził, że dobrym zwyczajem Rady poprzedniej kadencji było organizowanie komisji Budżetu przed sesją, w porządku której był punkt dotyczący zmian w budżecie. Zdaniem radnego dobrze byłoby zachować ten dobry zwyczaj.

Radna Wanda Łaszkowska, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki, zgodziła się z przedmówcą, że dobre zwyczaje należy zachowywać. Zdaniem Przewodniczącej, nie było potrzeby zwoływania Komisji, ponieważ cała Rada będzie dyskutowała na ten temat.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk stwierdziła, że w projekcie budżetu powiatu na 2007 rok jest upoważnienie dla Zarządu dotyczące udzielania w roku budżetowym pożyczek do kwoty 500 000 zł, ale budżet jest jeszcze nie uchwalony i dlatego Zarząd tej pożyczki nie mógł udzielić.

Radny Jerzy Grubba powiedział, że Rada już nie raz udzielała pomocy finansowej szpitalowi w formie pożyczki. Dwa lata temu udzieliła takiej pomocy w wysokości

600 000 zł szpitalowi w Ostródzie i w wysokości 400 000 zł szpitalowi w Morażu. Zapytał dwóch pań radnych z Morażu, czy rozmawiały na temat pomocy temu szpitalowi z Panią Michałowską – dyrektorem szpitala w Morażu.

Radny Jerzy Adamowicz stwierdził, że jeżeli jest potrzeba opinii Komisji Budżetu w sprawie udzielenia pożyczki, to można przełożyć ten punkt na następną sesję.

Radny Ryszard Bogucki poinformował, że Pani Michałowska złożyła wniosek na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych, Porządku publicznego i Zdrowia o pomoc szpitalowi w Morażu.

Skarbnik powiedziała, że temat ten jest w porządku posiedzenia Zarządu Powiatu w tym tygodniu.

Radny Jerzy Kruszewski przypomniał, że Spółka rozpoczęła funkcjonowanie od 1 listopada 2001 roku i wszystkie środki, które do tego czasu wpłynęły z Powiatu zostały przekazane na poczet odpraw, zwolnień itp.

Pensje pracownicze należy wypłacać do końca miesiąca. Na dzień 30 stycznia nie ma środków na wynagrodzenia pracownicze. Dlatego Spółka zwraca się z prośbą o udzielenie pożyczki, ponieważ środki potrzebne są w styczniu.

Radna Elżbieta Głowacka-Kutarba stwierdziła, że jeśli jednostki chcą pomocy, to powinny zwrócić się o nią. „To chyba jakiś absurd, żeby radni chodzili do każdej jednostki i pytali, czy potrzebują pomocy.” Powiedziała, że jak była jakiś czas prezesem spółki gminnej, to nie czekała biernie na radnych, którzy przyjdą i zapytają, czy nie potrzebuje pomocy.

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że radni zapoznali się z wnioskiem Spółki i Rady Nadzorczej PZOZ o udzielenie pożyczki w kwocie 1 mln zł, a w projekcie uchwały radni otrzymali kwotę 400 000 zł. Zapytał, dlaczego jest taka duża rozbieżność w kwotach.

Starosta Włodzimierz Brodiuk poinformował, że Zarząd wystąpił z pismem do Spółki o uszczegółowienie wniosku o udzielenie pożyczki, ponieważ z tego wniosku nie wynikało na co dokładnie potrzebne są te środki w wysokości 1 mln złotych. Przedstawił wniosek Spółki PZOZ, który wpłynął 10 stycznia oraz wyjaśnienie z 22 stycznia br.

Pisma stanowią załącznik Nr 6 do protokołu.

Starosta stwierdził, że być może w poprzedniej kadencji takie wnioski bez szczegółowych wyjaśnień były załatwiane pozytywnie, ale obecnie nie, ponieważ Zarząd chce być traktowany poważnie i musi mieć materiały do analizy. Powiedział, że Zarząd chciał szczegółowo przeanalizować wysokość potrzebnej Spółce kwoty pożyczki. Po analizie, jednogłośnie ustalono kwotę 400 000 zł.

Radny Wawrzyński powiedział, że nasz szpital rozwija się i jest jednym z lepszych szpitali w województwie. Stwierdził, że w sobotniej gazecie można przeczytać o milionowych długach szpitali w Braniewie i Bartoszycach, które będą zamykane. W naszej Spółce jest problem z bieżącą płatnością i płynnością finansową, bo Narodowy Fundusz Zdrowia płaci za usługi „z dołu”. Radny stwierdził, że szpital ma

środki finansowe, ale w postaci należności. Pożyczka potrzebna jest na bieżące płatności i zasilenie gotówką w miesiącu styczniu, kiedy nie spłynęły jeszcze środki z NFZ. Zabezpieczeniem spłaty pożyczki jest bardzo dobry kontrakt podpisany z Funduszem na 2007 rok. Ta kwota potrzebna jest przede wszystkim na wypłatę wynagrodzeń personelu. Radny przypomniał, że w ubiegłym roku była ok.30% podwyżka wynagrodzeń. W związku z tym, że w projekcie uchwały, którą radni otrzymali, jest zapisana kwota pożyczki w wysokości 400 000 zł, radny złożył wniosek o zastąpienie jej kwotą 1 000 000 zł. Powiedział również, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby Rada ustaliła wysokość udzielanej pożyczki w kwocie 1 mln zł, a Zarząd podpisał umowę na kwotę 400 000 zł. Chodzi o zgodę Rady żeby, jak zajdzie taka konieczność, nie zwoływać kolejnej sesji w celu zwiększenia kwoty.

Radny Cezary Pec stwierdził, że radny Kruszewski i zarazem dyrektor ds. medycznych w ostródzkim szpitalu, starał się wytłumaczyć, na co te środki będą przeznaczone, ale nikt go nie słuchał. „Z moich informacji wiadomo, że do 25 stycznia potrzebne jest 470 000 zł na kontrakty, natomiast do 31 stycznia – w granicach 1 mln złotych – dla pracowników zatrudnionych na umowę o pracę.” Radny poparł wniosek radnego Wawrzyńskiego o ustalenie przez Radę wysokości pożyczki 1 mln zł.

Radny Jerzy Kruszewski - „Nie znając zwyczajów ani oczekiwań ze strony Zarządu, jak powinny być sformułowane wnioski, wystąpiliśmy z wnioskiem, licząc, że w ramach dobrej współpracy uściślimy go tak, jak będzie sobie Zarząd życzył.” Radny powiedział, że jeśli ktoś ma wątpliwości, to są na sali przedstawiciele Spółki, którzy wyjaśnią wątpliwości.

Finansowanie szpitala skończyło się 31 grudnia ubiegłego roku wypłatą połowy wpływów należnych za grudzień, ale zostały one wypłacone po 25 do 31 grudnia dla pracowników zatrudnionych na umowy o pracę. Pracownicy na umowach cywilno-prawnych otrzymują wynagrodzenie z miesięcznym poślizgiem. W ubiegłym roku wypłacono ponadlimity w wysokości 1,2 mln zł, które poprawiły płynność finansową Spółki, natomiast w roku bieżącym na ten temat toczy się spór z Funduszem. Są korzystne rozstrzygnięcia, ale spór nie zakończy się do końca miesiąca. Chodzi o 1,5 mln zł, co wpłynie na wynik finansowy szpitala. „Jeśli Zarząd poczuł się urażony pierwszym pismem, a drugie pismo spełniło oczekiwania Zarządu w stosunku do Spółki, to dziwię się, że po analizie tych dokumentów, jednak podjęliście Państwo decyzję o znacznie niższej pożyczce, niż wynikała z dokumentów.”

Członek Zarządu Jerzy Adamowicz stwierdził, że biorąc pod uwagę sugestie radnego Wawrzyńskiego, może rzeczywiście trzeba jeszcze raz dokładnie przeanalizować ten temat. W związku z tym, radny zaproponował, aby przesunąć ten temat na następną sesję, czyli 16 lutego br.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk powiedziała, że Zarząd na posiedzeniu miał dane, na podstawie których wysnuł swoje stanowisko. Poinformowała, że zgodnie z danymi przedstawionymi w drugim piśmie, zobowiązania Spółki z tytułu wynagrodzeń wynoszą 925 559 zł, zobowiązania wobec Urzędu Skarbowego – 52 450 zł, zobowiązania wymagalne przeterminowane – 163 170 zł. Razem daje to kwotę 1 140 000 zł. Zarząd miał również wiedzę, że Spółka otrzymała z Funduszu

822 000 zł, w związku z tym uznano, że wystarczy 400 000 zł. Są zobowiązania wobec ZUS, ale płatne do 15 lutego. Stwierdziła, że Zarząd wie o staraniach Spółki o kredyt na rachunku bieżącym i są one zaawansowane. Kredyt będzie zabezpieczony cesją wierzytelności, w związku z tym zabezpieczenie pożyczki na cesji nie jest możliwe, bo zamknie Spółce możliwości sięgnięcia po środki obrotowe do banku. Skarbnik powiedziała, że w projekcie budżetu na 2007 rok zabezpieczone są środki na udzielenie pożyczki w wysokości 500 000 zł.

Radny Bogusław Fijas zapytał, jakie ma powiat rzeczywiste możliwości na udzielenie pożyczki i czy te 400 000 zł, to maksymalna kwota, jaką może pożyczyć Spółce.

Skarbnik Bożena Szewczyk powtórzyła, że w projekcie budżetu na 2007 rok jest zapisane na udzielenie pożyczki 500 000 zł. Powiedziała, że na dzień dzisiejszy Powiat nie ma kłopotu z płynnością finansową, ponieważ przesunęliśmy obligacje, ale ten kredyt też kosztuje. Spółka, jeśli nie uzyska kredytu obrotowego, nadal będzie miała kłopoty z płynnością finansową i te 400 000 zł nie starczy na zabezpieczenie potrzeb.

Radny Jerzy Kruszewski powiedział, że kredyt obrotowy dają różne banki, ale muszą być zabezpieczenia, a Spółka stoi również przed innym problemem, tj. inwestycjami. Biorąc kredyt obrotowy należy go zabezpieczyć, co może uniemożliwić zaciągnięcie kredytu inwestycyjnego.

Wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej Aleksander Kondrusik powiedział, że milion złotych, to minimalna kwota, która pozwoli Spółce sprawnie funkcjonować. Jeżeli dostawcy nie otrzymają płatności, zmieniają warunki dostaw i skracają terminy płatności. Powiedział, że ponadlimity nie są płacone i właśnie w tej chwili pani Prezes walczy w NFZ o należną szpitalowi kwotę za ponadlimity. Narodowy Fundusz Zdrowia proponuje szpitalowi 400 000 zł, które i tak musi zapłacić, bo są to przypadki ratujące życie.

Sekretarz Rady Nadzorczej Maria Cudnoch stwierdziła, że zaciągnięcie kredytu, to sprawa ostateczna, ponieważ trzeba patrzeć na możliwości spłaty, bo kredyt bankowy jest bardzo drogi. Dlatego Spółka zwróciła się o krótkoterminową pożyczkę do właściciela, któremu też chyba zależy na dobrym funkcjonowaniu Spółki. Powiedziała, że Spółka przymierza się do zaciągnięcia większego kredytu, który pozwoliłby rozpocząć i zamknąć inwestycję.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że Spółka nie jest pierwszą z brzegu firmą. „Jest taka potrzeba i trzeba jej pomóc, bo robi bardzo dużo.” Radny powtórzył, że w uchwale może być napisana różna kwota, co nie oznacza, że Zarząd udzieli w takiej wysokości pożyczki. Zdaniem radnego, wpisanie wyższej kwoty w uchwale, pozwoli uniknąć zwoływania sesji w sytuacji, kiedy będzie pilna potrzeba udzielenia pożyczki w wyższej kwocie. Powiedział, że szpital ma zdolność do spłaty pożyczki w wysokości 1 mln zł. Radny złożył wniosek formalny o uchwalenie przez Radę wysokości pożyczki w kwocie 1 mln zł.

Radny Jerzy Kruszewski stwierdził, że to nie jest darowizna, to jest pożyczka, którą Spółka gwarantuje spłacić. Na dzień dzisiejszy jest ta pożyczka niezbędna. Poinformował, że do Zarządu wpłynęło i wpłynie również na ręce Przewodniczącego



pismo informujące, co się w Spółce dzieje i jakie są zagrożenia. Powiedział, że własność powiatu się sypie i należy podjąć pewne decyzje. Radny stwierdził, że może te 400 000 zł starczyłoby na wypłaty, ale trzeba robić remonty, np. remont centralnego ogrzewania, którego „nitka cała wysiadła”. Powiedział, że nie wypłacenie na czas pieniędzy za leki grozi wstrzymaniem dostaw leków i sprzętu potrzebnych do ratowania życia.

Radny Andrzej Waszczyszyn powiedział, że prowadzi działalność i również ma podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Jednak musi tak rządzić pieniędzmi, żeby ich starczyło. Radny stwierdził, że może jest złe zarządzanie w Spółce, skoro pieniędzy nie starcza. „Może trzeba pomyśleć o zmianie Rady Nadzorczej, czy dyrekcji szpitala, bo co roku Spółka zwraca się o pożyczki.” Zwrócił się do radnego Kruszewskiego, żeby nie straszył radnych zamknięciem szpitala, bo na wielu sesjach radni byli straszni zamknięciem szpitala z powodu braku bloku operacyjnego i centralnej sterylizatorni. Do tej pory szpital nie został zamknięty, mimo że, blok i centralna sterylizatornia nie zostały wybudowane. Przypomniał, że Spółka w 2005 roku otrzymała 700 000 zł, z tego ponad 100 000 zł zostało przeznaczone na projekt techniczny, a reszta – na budowę bloku operacyjnego.

Radny Jerzy Kruszewski odpowiedział, że to co robi radny Waszczyszyn prowadząc prywatną praktykę, to zupełnie co innego niż funkcjonowanie szpitala i radny nie przyjmuje lekcji udzielanej mu przez przedmówcę. Stwierdził, że w szpitalu była nasłana kontrola NIK, która nie stwierdziła nieprawidłowości, o które zarząd szpitala był posądzony. „Jeżeli pan doktor chce udzielać lekcji zarządzania, to proszę go desygnować na to stanowisko i zobaczmy, co będzie w stanie zrobić.”

Radny Jerzy Grubba przypomniał o wniosku formalnym zgłoszonym przez radnego Wawrzyńskiego i należy go przegłosować.

Przewodniczący zarządził przerwę.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady i udzielił głosu Staroście.

Starosta Włodzimierz Brodiuk stwierdził, że emocje ponoszą wszystkich, ale decyzję dotyczącą kwoty pożyczki należy dzisiaj podjąć. Starosta przypomniał, że na posiedzeniu Zarządu była rozmowa dotycząca wysokości pożyczki w kwocie 1 mln zł lub mniej i nie na rok, a na 6 miesięcy. Zarząd, wraz z Panią Skarbnik uznał, że ta kwota zaproponowana w projekcie uchwały, będzie kwota wystarczającą. „Dzisiaj, - stwierdził Starosta - po ustaleniach i dogłębnej analizie, ja jako Włodzimierz Brodiuk proponuję kwotę pożyczki w wysokości 600 000 zł.” Powiedział, że to jest dobra wola i ręka, którą koalicja wyciąga do radnych z opozycji. Starosta złożył wniosek formalny o przegłosowanie ustalenia wysokości pożyczki w kwocie 600 000 zł i zamknięcie dyskusji w tym temacie.

Przewodniczący powiedział, że Statut Powiatu mówi o tym, że wnioski formalne dotyczą spraw organizacyjnych związanych z przebiegiem posiedzeń sesji Wnioski zgłaszane przez radnych dotyczą zmian zapisów w danym paragrafie projektu uchwały.

Radny Cezary Pec stwierdził, że są dwa wnioski: 1 mln zł i 600 000 zł.  
Zaproponował, aby głosowanie w sprawie tych wniosków było imienne, a wyborcy dowiedzieli się: kto jest za pomocą dla szpitala, a kto nie.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie głosowania imiennego nad wysokością kwoty udzielonej pożyczki.

W chwili głosowania na sali obecnych było 21 radnych.

Rada 8 głosami „za” i 13 głosami „przeciw” nie wyraziła zgody na głosowanie imienne.

Wobec powyższego, Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie wysokości pożyczki w kwocie 1 mln zł.

W chwili głosowania na sali obecnych było 21 radnych.

Rada 8 głosami „za” i 13 głosami „przeciw” nie wyraziła zgody na wysokość pożyczki w kwocie 1 mln zł.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie wysokości pożyczki w kwocie 600 000 zł.

W chwili głosowania na sali obecnych było 21 radnych.

Rada jednogłośnie opowiedziała się za wysokością pożyczki w kwocie 600 000 zł.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały.

W chwili głosowania na sali obecnych było 21 radnych.

Uchwała Nr V/25/2007 w sprawie ustalenia wysokości pożyczki, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 7 do protokołu.

Radny Cezary Pec stwierdził, że skoro nie było głosowania imiennego, prosi o zaprotokółowanie, że był za wysokością pożyczki w kwocie 1 mln zł.

Kolejnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji Rady Powiatu na 2007 rok.

Radna Wanda Łaszkowska, przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki, prosiła o poprawkę w projekcie planu pracy tej komisji wynikłą z błędu pisarskiego, a dotyczącą:

- 1) w miesiącu lutym – dopisanie drugiego tematu w brzmieniu: „ Sfinansowanie inwestycji PZOZ”,
- 2) z kwietnia na maj przesunąć temat: „Informacja z wykonania budżetu powiatu za I kwartał 2007r.”,
- 3) z października na listopad przesunąć temat: „Wysłuchanie informacji na temat przewidywanej absorpcji środków unijnych w najbliższych 2-3 latach i planowanych do realizacji zadaniowych.”

Przewodniczący odczytał projekt uchwały.

W chwili głosowania na sali obecnych było 17 radnych.

Uchwała Nr V/26/2007 w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji Rady Powiatu na 2007 rok, z uwzględnionymi poprawkami w planie pracy Komisji Budżetu i Gospodarki, została podjęta przez Radę jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 8 do protokołu.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przekształcenia Zespołu Szkół Agro-Ekonomicznych w Dobrocinie i wyłączenia z Zespołu typów szkół kształcących w zawodach nierolniczych była następnym punktem porządku obrad.

Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Bożena Janowicz powiedziała, że zna procedurę podejmowania uchwał, ale sprawa jest bardzo pilna i dotyczy dzisiejszego dnia godz. 13.00. Poinformowała, że dokumenty dotyczące przekazania Zespołu zostały złożone w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W dniu dzisiejszym przyszedł fax dotyczący zakwestionowania przez prawników Ministerstwa zapisu § 5 uchwały w sprawie przekształcenia Zespołu Szkół Agro-Ekonomicznych w Dobrocinie i wyłączenia z Zespołu typów szkół kształcących w zawodach nierolniczych, która Rada podjęła 14 grudnia 2006r. § 5 tej uchwały brzmi: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od dnia podpisania porozumienia między Zarządem Powiatu w Ostródzie a Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi.” Naczelnik odczytała pismo z Ministerstwa, które przyszło faxem w dniu dzisiejszym, a w którym Ministerstwo proponuje zapis § 5 w brzmieniu: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia” i stwierdza, że przejęte mogą być tylko klasy rolnicze.

Radny Cezary Pec stwierdził, że na dzisiejszej sesji słyszał już, że fax nie jest dokumentem, a skoro nie jest, to Rada nie powinna dyskutować w tym temacie.

Naczelnik Bożena Janowicz stwierdziła, że celem nadrzędnym jest przekazanie tej szkoły. Jeśli Rada dzisiaj podejmie tę decyzję, to wchodzimy w pierwszą grupę szkół przejmowanych przez Ministerstwo.

Radca Prawny Marzenna Koziorowska odczytała projekt uchwały. Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie odczytanego projektu uchwały. W chwili głosowania na sali obecnych było 18 radnych. Uchwała Nr V/27/2007 zmieniająca uchwałę w sprawie przekształcenia Zespołu Szkół Agro-Ekonomicznych w Dobrocinie i wyłączenia z Zespołu typów szkół kształcących w zawodach nierolniczych, została podjęta przy 17 głosach „za”, 1 głosie „wstrzymującym się” i stanowi załącznik Nr 9 do protokołu.

Szóstym punktem porządku obrad było sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie między sesjami i z realizacji uchwał Rady. Sprawozdanie stanowi załącznik Nr 10 do protokołu.

Radny Stanisław Siwkowski zapytał jaka jest kwota środków w Powiatowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i co zostało rozdysponowane.

Skarbnik Bożena Szewczyk odpowiedziała, że nie zostało jeszcze nic rozdysponowane. Poinformowała, że kiedy budżet powiatu uchwalany był do końca roku poprzedzającego dany rok, nie było potrzeby podejmowania uchwały w sprawie zatwierdzenia zestawienia przychodów i wydatków PFOŚiGW, ponieważ taki załącznik posiada budżet.

Radny Cezary Pec stwierdził, że brakuje mu pewnej konsekwencji działania Zarządu Powiatu. Z jednej strony Zarząd chce bardzo przekazać ZSAE w Dobrocinie

Ministerstwu, a z drugiej strony pozytywnie opiniuje tworzenie nowych kierunków nierolniczych w tej szkole.

Naczelnik Wydziału Oświaty Bożena Janowicz odpowiedziała, że te nowe kierunki wynikają z potrzeb rynku. Są one poparte badaniami ankietowymi wśród gimnazjalistów. Zarząd dał szkole szansę rozwoju i możliwość funkcjonowania.. Minister przejmie klasy rolnicze i nie ma przeszkód, żeby powiat był organem dla szkół nierolniczych.

Członek Zarządu radna Elżbieta Głowacka-Kutarba dodała, że Powiat będzie tylko przekazywał subwencję na te klasy, a Ministerstwo będzie utrzymywało budynki i całą bazę.

Radny Bogusław Fijas prosił o przybliżenie tematu dotyczącego wniosku złożonego do Urzędu Marszałkowskiego w sprawie budowy pawilonu dydaktyczno-terapeutycznego w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Szymanowie.

Starosta powiedział, że działania Zarządu idą w kierunku realizacji inwestycji, gdzie Powiat dokłada jak najmniej środków. Poinformował, że „otworzyła się furtka poprzez prywatne kontakty dyrektora oraz nasze, że można do tej inwestycji wrócić.” Starosta powiedział, że poszedł list intencyjny o powrót do realizacji inwestycji. Zarząd postanowił wrócić do inwestycji i szukania środków dofinansowania.

Radny Cezary Pec powiedział, że jest to „mydlenie oczu”, bo termin do potwierdzenia realizacji wniosku już minął i teraz dopiero mówi się o powrocie do niego. Radny zapytał, w jakiej wysokości będzie płacona składka po przystąpieniu do Stowarzyszenia „Szesnastka”.

Skarbnik Bożena szewczyk odpowiedziała, że na razie nie ma mowy o żadnych kwotach. Zarząd tylko wyraził zgodę na przystąpienie do Stowarzyszenia, a o przystąpieniu zdecyduje Rada.

Kolejnym i ostatnim punktem porządku obrad były interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych.

Radny Jerzy Kruszewski zapytał, czy w związku z nieterminowo złożonym oświadczeniem o prowadzeniu działalności przez małżonkę, jest jeszcze radnym, czy nie.

Przewodniczący odpowiedział, że tak jak wokół ślubowania jest kilka wersji, tak samo i wokół oświadczeń majątkowych. Stoję na stanowisku, że mandat radnego wygasa, jak wygasi go Rada. Powiedział, że wykonał telefony do trojga radnych z informacją o zagrożeniu utraty mandatu. „Mam nadzieję, że tego unikniemy i dlatego zaprosiłem dzisiaj Państwa na sesję.”

Radny Jerzy Kruszewski zapytał, czy przewiduje się czekanie na rozwój sytuacji. „W moim odczuciu, jeśli nie złożyłem oświadczenia w czasie, to w tym momencie przestałem być radnym.” Radny stwierdził, że wcześniej z biura Rady otrzymał

informację, że nie jest już radnym i nie będzie zapraszany na posiedzenia, natomiast teraz jest zapraszany.

Radca Prawny Marzenna Koziarowska poinformowała, że dotychczasowe orzecznictwo w sprawie wygaśnięcia mandatu było jednoznaczne. „Przekładając to na naszą sytuację, od 13 grudnia Państwo przestaliście być radnymi.” Poinformowała, że funkcjonuje obecnie wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie i organy nadzoru są w stanie przyjąć tę łagodniejszą interpretację, czyli nastąpiło wygaśnięcie mandatu, ale jednocześnie zawieszenie skutku, aż Rada podejmie uchwałę. Pan radny otrzymał początkowo informację taką, jakie było orzecznictwo do tej pory, czyli, że nie jest radnym i nie będzie zapraszany, natomiast później nastąpiła liberalizacja prawa i dopiero Rada uchwałą wygasi mandat.

Radny Cezary Pec stwierdził, że w takim razie terminy i tak biegną, czy Rada podejmie uchwałę czy nie.

Radca Prawny Marzenna Koziarowska potwierdziła i powiedziała, że Rada ma czas do 12 marca na podjęcie uchwały o wygaśnięciu mandatu, jeśli nie podejmie takiej uchwały, to w ciągu 30 dni Wojewoda wzywa do podjęcia uchwały, a jeśli nie to wydaje zarządzenie zastępcze. Od uchwały Rady można odwołać się do Sądu Administracyjnego, jednak pewniejszą drogą jest skarga na zarządzenie Wojewody, bo o tym mówi wyraźnie przepis. To oczekiwanie może da szansę na ścieżkę legislacyjną i na tzw. amnestię, która na razie jest niemożliwa. Jeśli teraz nastąpiłoby wygaśnięcie, to już tego mandatu nie można przywrócić.

Radny Cezary Pec stwierdził, że jest to tylko odwlekanie, bo gdyby nawet była jakaś zmiana, to i tak prawo nie działa wstecz. Radny zapytał Przewodniczącego, gdzie jest oświadczenie majątkowe radnego Brodiuka, nie Starosty, ale radnego.

Przewodniczący odpowiedział, że jego i Starosty oświadczenia zostały złożone do Wojewody.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący zamknął V Sesję Rady Powiatu w Ostródzie III kadencji.

Protokołowała  
Barbara Węglarz

